

## BIULETYN ZARZĄDU REGIONU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

### 25 sierpień - spotkanie MARIANA KRZAKLEWSKIEGO z "Solidarnością" i mieszkańcami naszego regionu

Ustalając program wizyty, przewodniczący KK Marian Krzaklewski, prosił o przekazanie szczególnego zaproszenia dla wszystkich przewodniczących Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność", co niniejszym czynimy.

#### WARKA

godz.9.00 - przyjazd Przewodniczącego pod Urząd Miejski

godz.9.15 - spotkanie z Komisjami Zakładowymi NSZZ "Solidarność", mieszkańcami miasta w Zakładach Piwowarskich

#### PIONKI

godz.12.00 - spotkanie Mariana Krzaklewskiego z Komisjami Zakładowymi NSZZ "Solidarność" w O.U.K."Kasyno", Pionki ul.Zakładowa 5

#### RADOM

godz.16.00 - Msza Św. w Katedrze Radomskiej

godz.17.00 - Spotkanie, z udziałem Mariana Krzaklewskiego, z kandydatami NSZZ "Solidarność" do Parlamentu startującymi z okręgów wyborczych Polski Południowej ( w tym Ziemi Radomskiej) z Komisjami Zakładowymi NSZZ "Solidarność" i mieszkańcami Radomia - w hali "Broni" (ul.Narutowicza).

godz.19.30 - złożenie wieńców pod Pomnikiem "Czerwiec '76".

\* Zbiórka Poczтів Sztandarowych Solidarności przed Katedrą o godz. 15.45.

### KOMUNIKAT - z posiedzenia Prezydium KK w dniu 17 sierpnia

\*Prezydium KK na posiedzeniu w dniu 17 sierpnia 1993r. wyraziło sprzeciw wobec projektu wprowadzenia już od 1 stycznia 1994r. przez MPiPS 2-procentowego odpisu na Fundusz Pracy. Wobec ciągłego spadku płacy realnej, braku Funduszu Gwarancji Wypłat Pracowniczych i kompleksowego programu ubezpieczeń społecznych Prezydium uznało, iż projekt odpisu jest przedwczesny.

**Uwaga! Początek prezentacji naszych kandydatów do Parlamentu RP w następnym numerze Biuletynu.**

\*W związku z dramatyczną sytuacją w Starachowickich Zakładach Star SA Prezydium KK zwróciło się do wicepremiera Goryszewskiego o natychmiastowe podjęcie rozmów ze strajkującymi.

\*Dyskutowano także o sytuacji w gnieźnieńskiej "Polanii" i wałbrzyskiej "Porcelanie. Prezydium ponowiło propozycję zorganizowania 23-go sierpnia w Wałbrzychu seminarium nt. patologii procesu prywatyzacji z udziałem ekspertów i przedstawicieli organizacji zakładowych "S", połączonego z manifestacją solidarnościową ze strajkującą od kilkudziesięciu dni załogą.

\*Prezydium krytycznie ustosunkowało się do prowadzonej przez niektórych polityków i środki przekazu negatywnej kampanii wymierzonej w "Solidarność". Szczególnie ostatnie wypowiedzi Przewodniczącego KLD D.Tuska, iż nasza centrala narusza prawo, są bezpodstawnym oskarżeniem godzącym w imię blisko 2-milionowej rzeszy członków "S". W wydanym oświadczeniu Prezydium stwierdziło, że wytwarza się w społeczeństwie poczucie zagrożenia destrukcyjną rolą naszego Związku, aby uzasadnić ograniczenie uprawnień związkowych i pracowniczych.

\* Przyjęto także przedstawione przez Krajowy Komitet Wyborczy NSZZ "S" wyborcze tezy programowe oparte na uchwałach programowych IV i V Krajowego Zjazdu Związku. Tezy będą przedstawione na najbliższej Komisji Krajowej, która spotka się 19 sierpnia w Warszawie.

Biurowisko KK

### Dokumenty wypracowane przez Prezydium KK

**Stanowisko** - w/s projektu MPiPS obciążenia zarobków pracowniczych składką 2% na rzecz Funduszu Pracy.

Prezydium KK nie wyraża zgody na obciążenia zarobków pracowniczych składką 2% na rzecz Funduszu Pracy według projektu MPiPS od 1.01.1994r. Naszym zdaniem projekt ten, przy wciąż malejących płacach realnych i braku całościowej polityki wobec bezrobocia jest przedwczesny.

Propozycja MPiPS może stać się realną do negocjacji w chwili zmiany systemu płacowego, zamrożenia na dłuższy czas podwyżek cen nośników energii i opłat mieszkaniowych oraz w szczególności po

LATO Solidarności

Na koloniach letnich, zorganizowanych przez Zarząd regionu, w ramach corocznej akcji "Lato Solidarności", w Ryczwole przebywa 85 dzieci.

Powrót z kolonii nastąpi 30 sierpnia. Prosimy rodziców dzieci, powracających z kolonii, o stawienie się 30 SIERPNIA o GODZ. 12.00, na parkingu NOT (Radom, ul.Struga).



## KOMUNIKAT - z posiedzenia Prezydium KK w dniu 17 sierpnia

➔ uruchomieniu Funduszu Gwarancji Wypłat Pracowniczych i po uprzednim przedłożeniu Związkowi przez Rząd kompleksowego programu ubezpieczeń społecznych i ochrony socjalnej.

**Oświadczenie** - Prezydium KK zwraca się do Wicepremiera Henryka Goryszewskiego o podjęcie natychmiastowych rozmów ze strajkującą załogą Starachowickich Zakładów "Star SA" celem wypłacenia poborów za miesiąc lipiec i osiągnięcia porozumienia w pozostałych postulatach.

**Oświadczenie** - W związku z przekazaniem za pośrednictwem PR i TV wypowiedzi Przewodniczącego Kongresu Liberalno-Demokratycznego Donalda Tuska, w której stwierdził on, że wszystkie centrale związkowe naruszają prawo i posiadają zbyt duże przywileje (m.in. rządowa Lancia, pozostająca w gestii Przewodniczącego naszego Związku) stwierdzamy:

1. nieudokumentowany zarzut, iż centrala - KK NSZZ "S" - narusza prawo, jest bezpodstawnym oskarżeniem godzącym w dobre imię blisko 2-milionowej rzeszy członków "S",

2. samochód Lancia został zakupiony w 1989 (faktura BTO 31.10.89 601/LT/411/89) i jest użytkowany do dnia dzisiejszego mimo przebiegu 260.000 km.

W kontekście dalszej wypowiedzi Przewodniczącego KLD o koniecznym ograniczeniu uprawnień związków zawodowych zrozumiałe się staje, iż używa on wszelkich dostępnych środków, aby wytworzyć w społeczeństwie - szczególnie w okresie kampanii wyborczej - poczucie zagrożenia destrukcyjną rolą naszego Związku.

Mamy nadzieję, iż wypowiedzi tego typu zostaną właściwie odczytane i ocenione przez wyborców.

/na str. 3 Biuletynu do wypowiedzi p.D.Tuska odnoszą się: Jacek Smagowicz - członek Prezydium KK i Jan Kupiec - ZR Ziemia Radomska/

## Ostatnie decyzje członków Komisji Krajowej

Członkowie Komisji Krajowej obradujący 19 sierpnia w auli Politechniki Warszawskiej (gospodarzem Krajówki był Region Mazowsze), odwołali Grzegorza Jaczyńskiego z funkcji rzecznika prasowego KK, Stanisława Węglarza z członka Prezydium KK, a Jacka Merkla i Wojciecha Arkuszewskiego z członków Rady Funduszu Gospodarczego "Solidarność". Cztery wymienione osoby kandydują na posłów z innych list wyborczych.

Komisja Krajowa zatwierdziła skład 22-osobowego zespołu, który ma ustalić listę krajową kandydatów NSZZ "Solidarność" na posłów. Zespół tworzą przedstawiciele prawie wszystkich zarządów regionów. Pierwsze spotkanie zespołu ma mieć miejsce we wtorek, 24 sierpnia. Lista krajowa ma zostać zatwierdzona przez zespół drogą tajnego głosowania, przy zastosowaniu tzw. metody poznańskiej, co oznacza, że o miejscu na liście ma zdecydować ilość uzyskanych punktów przez danego kandydata.

Komisja Krajowa usankcjonowała uchwałą ogólnopolską manifestację przeciw patologicznej prywatyzacji, która odbędzie się 23 sierpnia w Wałbrzychu.

Członkowie KK zdecydowali także o rejestracji Sekretariatu Banków, Handlu i Usług.

Na posiedzeniu w Politechnice Warszawskiej dyskutowano również o konieczności korekty preliminarza budżetowego KK, w celu wygospodarowania funduszu na kampanię wyborczą.

A.R.

## PIELGRZYMKA LUDZI PRACY NA JASNĄ GORĘ

Zarząd Regionu NSZZ "S" ZIEMIA RADOMSKA również w w roku bieżącym podjął się organizacji Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę.

Informujemy że:

- wyjazd nastąpi w sobotę 11 września br. o godz. 13.15. Odmowimy krótką, wspólną modlitwę w Katedrze, Kapelan Świata Pracy Ks. Prałat M. Cukrowski pobłogosławi pielgrzymom na drogę.

- autokary podstawione będą na ulicy A. Mickiewicza (obok parku).

- powrót nastąpi w niedzielę 12 września około godz. 16.00.

Wszystkich chętnych do udziału w Pielgrzymce Ludzi Pracy na Jasną Górę proszę o zapisywanie się w Zarządzie Regionu lub w Komisjach Zakładowych NSZZ "Solidarność" w macierzystych zakładach pracy. Odpłatność od jednego uczestnika Pielgrzymki skalkulowano na 100 tys. zł od osoby. (transport + ubezpieczenie + okolicznościowa plakietka). Ewentualny nocleg każdy uczestnik pielgrzymki załatwia sobie indywidualnie, na miejscu.

Listy uczestników Pielgrzymki wraz z odpłatnością prosimy dostarczyć do ZR do dnia 8 września, kiedy to zostanie zamknięta lista uczestników. Komisje Zakładowe, które podejmą się organizacji Pielgrzymki samodzielnie, prosimy o kontakt z ZR.

**SZCZEGÓŁOWY PROGRAM PIELGRZYMKI  
OPUBLIKUJEMY W BIULETYNIE!**

Zbigniew Cebula - sekretarz ZR

## Oświadczenie Jacka Smagowicza - członka Prezydium KK

Wszyscy, którzy pracowali, wiedzą, że strajk jest zawsze ostateczną bronią pracowników. Wystarczy zlikwidować przyczyny konfliktu, a strajk ustaje. Droga uczciwych negocjacji jest skuteczniejsza niż zakłęcia czy apele Pana Donalda Tuska, demonizującego rolę związków zawodowych.

Informuję opinię publiczną, że wbrew mowie Pana Tuska, każdy strajk, każda manifestacja, organizowane przez Komisję Krajową, mieszczą się w porządku prawnym (patrz ustawa o związkach zawodowych art.36). Z reguły są ogłaszane, po wyczerpaniu drogi prawnej, a zawsze kierowane przeciw łamaniu praw pracowniczych czy związkowych; w takich przypadkach jak praca bez umowy, bez ubezpieczenia, bez kodeksu pracy, często bez płacy czy przeciw takiej prywatyzacji jak w "Porcelanie" wałbrzyskiej.

Informuję przy okazji Pana Tuska, że żądając zawieszenia funkcji związku zawodowego teraz czy później, zmiany ustawy o związkach zawodowych, nie potrafi być nawet liberałem, bo to liberalizm zakłada, że "jedyną funkcją państwa jest obrona i gwarancja praw wszystkich obywateli".

Nie zgadzam się więc, aby Pan Tusk zastępował państwo i wbrew doktrynie liberalnej nawoływał publicznie do jawnej dyskryminacji części obywateli i to tej części, która szanując państwo i prawo, płaci sumiennie podatki. Ostatnia analiza NIK (30.07.93) wykazała, że 28% dochodów budżetu państwa stanowią kwoty, pobierane w ramach podatku dochodowego, od głodowych zarobków i świadczeń pracowników najemnych, emerytów i bezrobotnych, tj. od osób, które w znacznym procencie stanowią NSZZ "Solidarność".

Ta sama analiza wykazała, że firmy prywatne (ele-







ktorat między innymi liberalów) zasilają kasę państwową zaledwie w wysokości 3,3%, przy poborach znacznie wyższych od pracowniczych czy emeryckich.

Tedy, pozwoli Pan, Panie Tusk, że najpierw wyrówna Pan z kolegami proporcje, które stanowią przyczynę wielu strajków, a potem, może, będziemy rozmawiali nad rolą mojego Związku, któremu to Związkowi, wszystkie rządy i parlamenty są coś dłużne, a nie odwrotnie.

### Panu Donaldowi Tuskowi do sztambucha

Liberałowie z KLD, wraz ze swym liderem Donaldem Tuskiem, apelują do wszystkich central związkowych, aby do wyborów wstrzymały się ze strajkami i akcjami ulicznymi. Ja natomiast uważam, że NSZZ "Solidarność" powinna również skierować swój apel do Liberalów - którzy przecież mają wpływ na decyzje rządowe z jednej strony lub brak jakichkolwiek decyzji z drugiej strony - aby nie dawali powodu czy, wręcz, zmuszali Związek, do akcji protestacyjnych.

Jeśli Pan Donald Tusk uważa, że na akcje protestacyjne będzie czas po wyborach do parlamentu, oznaczać to może, iż poza elektoratem KLD, nikt nie będzie akceptował programu tej partii, a szczególnie ludzie, których interesy reprezentuje nasz Związek. Wydaje mi się, że tych ostatnich jest większość.

Panu Donaldowi Tuskowi należy oddać sprawiedliwość za to, że nie działa w "białych rękawiczkach". Jego awersja do związków zawodowych jest oczywista. Nie potrzeba już zadawać sobie trudu rozszyfrowania Jego intencji. I chwala mu za to, ale tylko za to...

Oskarżając związki (w tym nasz), że przez ostatnie dwa lata wielokrotnie łamały i naruszały prawo, nie zauważa lub też nie chce zauważyć, kto tak naprawdę to prawo łamał. Nie sądzę, aby tak wytrawny polityk nie miał w tym przedmiocie większego rozeznania. Uważam, że je ma. A skoro ma, to Jego oskarżenia są tendencyjne i obliczone na osiągnięcie, tylko Jemu bliżej znanego, celu.

Zdaniem lidera KLD, nadmierne znaczenie związków zawodowych wynika (podaje Gazeta Wyborcza) ze słabości partii politycznych. Dobrze byłoby, aby pojęcie "nadmiernego znaczenia związków", ściślej sprecyzował, bo osobiście jestem przekonany, że jest akurat odwrotnie.

Ze słabości partii politycznych wynika, przede wszystkim, to, że od kilku lat nie możemy doczekać się stabilnego rządu, że partie nie mają konkretnych i czytelnych programów, że większość społeczeństwa wegetuje, tracąc nadzieję na lepsze jutro.

Pan Tusk wyraża również pogląd, iż związki zawodowe nie powinny zasiadać w parlamencie, oświadczając, że KLD będzie w tym przedmiocie dążył do zmiany prawa i ordynacji wyborczej. Odpowiadam: Konieczność reprezentacji związkowej w parlamencie jest ewidentna, chociażby dlatego, żeby uniemożliwić liberałom osiągnięcie wytyczonych celów, stępieć ostrza, które skierowali przeciwko Związkowi zawodowemu. Skąd możemy być pewni, że w przyszłości, w którejś z "liberalnych głów", nie zrodzi się pomysł delegalizacji ruchu związkowego. Gdyby tak było, byłaby to katastrofa dla Narodu, w tym również i samych liberałów. Dlatego musimy być czujni.

KLD proponuje (cytuje za "Gazetą Wyborczą"): "Wprowadzenie zasady łagodniejszego lokautu - kiedy strajk będzie groził życiu lub zdrowiu ludzi albo ogromnymi stratami dla zakładu. Pracodawca miałby możliwość zawieszenia pracowników (dobrze, że nie na kominach fabrycznych - przyp. własny). Nie byłiby zwalniani, ale do końca strajku nie otrzymywaliby wynagrodzeń".

Uważam, że powyższe nie wymaga komentarza. Powiem tylko tyle: Przy formułowaniu takich opinii, ich Autorzy mieli taki kontakt ze zdrowym rozsądkiem, jak ja z cywilizacjami pozaziemskimi.

Tworzenie opinii przez liberałów z związkach zawodowych, w oparciu o wymieszanie poglądów liberalno-radykalnych, kreuje ich na ekstremistów i przypomina niebezpieczny ładunek wybuchowy, znany pod nazwą "koktajlu Mołotowa".

Jan Kupiec

PS. Uważam, że władze naszego Związku powinny zająć oficjalne stanowisko w sprawie, o której mowa wyżej.

### Donald Tusk do Mariana Krzaklewskiego

Szanowny Panie Przewodniczący,  
Kieruję na Pana ręce pismo adresowane do Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" w imieniu własnym i Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

Reakcje związków zawodowych, a zwłaszcza Solidarności, na przedstawione przeze mnie propozycje zmian w ustawodawstwie dotyczącym pracy, wskazują na zainteresowanie związków zawodowych tymi projektami. W imieniu Kongresu Liberalno-Demokratycznego zapraszam przedstawicieli "Solidarności" do takiej współpracy. Jesteśmy gotowi przesłać Państwu przygotowany przez naszych ekspertów projekt nowelizacji ustawy o związkach zawodowych.

"Solidarność" jako najbardziej umiarkowany i rozumiejący potrzebę reform związków zawodowy, jest dla nas szczególnie pożądanym partnerem w tej pracy. Wymaga ona lepszego zrozumienia racji, wymiany opinii i przede wszystkim spokoju.

By współpraca, którą proponujemy miała szanse powodzenia, nie powinny jej zakłócać spory o problemy pozorne - na przykład sprawa "lancii", którą jeździ Pan Przewodniczący. Prawdą jest, że nie jest to samochód rządowy, choć "Solidarność" zakupiła go w 1989 roku po cenie preferencyjnej, a nie rynkowej. Jeszcze raz zapraszając Państwa do współpracy, przepraszam równocześnie Pana Przewodniczącego za tę nieścisłość, która znalazła się w mojej publicznej wypowiedzi.

Warszawa, 19.08.1993r.

\* Marian Krzaklewski podczas konferencji prasowej w dniu 19 sierpnia, która odbyła się w przerwie Komisji Krajowej, informował, że Biuro Prasowe KK wykupiło materiał filmowy z wypowiedzią p. Donalda Tuska. Prawnicy, po analizie tego materiału, zdecydują czy Przewodniczący KK wystąpi na drogę sądową o zniesławienie. Zdaniem Mariana Krzaklewskiego materiał filmowy był manipulacją. Skarżył się również, że przesłane przez niego oświadczenie dzień po publikacji w telewizji wystąpienia p. Tuska, nie zostało odczytane w żadnym z programów informacyjnych. Zaprzeczył również oskarżeniu przewodniczącego KLD, że samochód "lancia" został zakupiony po cenie preferencyjnej.

A.R.

Najbliższe posiedzenie Zarządu Regionu odbędzie się w dniu 24 sierpnia br. o godz. 11.00 w siedzibie Zarządu Regionu.

Zapraszamy na obrady również Przewodniczących Terenowych Komisji Koordynacyjnych i Regionalnych Sekcji Branżowych.

Zbigniew Cebula



## KRÓTKO KRÓTKO ..

W związku z publikacją projektów rozporządzenia Rady Ministrów dot. czynszów za najem lokali mieszkalnych i użytkowych KZ NSZZ "S" przy Woj.Przeds.Przem.Mięsnego w Radomiu zwróciła się do Min.Gosp.Przestrz.i Budownictwa zapytaniem:

- czy do wydatków mieszkaniowych, od których zależało będzie przyznanie dodatków mieszkaniowych, będą zaliczone kwoty spłaty kredytu mieszkaniowego w wys. 20 % dochodów gospodarstwa domowego, o których mowa w Uchwale nr 52 Rady Ministrów z 22.06.93r. w sprawie zasad kontynuowania w 1993 r. pomocy państwa w spłacie kredytów zaciągniętych na cele budownictwa mieszkaniowego?

- jaka będzie sytuacja po 31.12.1993 r. daty o której mowa w par.2 w/w rozporządzenia?

Czy to będzie oznaczać, że po 31.12.93r. państwo wycofa się z pomocy w spłacie kredytów?

\*\*\*

Zarząd S.A. "Gerlach" w Drzewicy wystąpił o redukcję zatrudnienia o 340 osób w tym 70 członków "S". Rozmowy w sprawie POROZUMIENIA w tej kwestii zbliżają się do końca.

\*\*\*

Zarząd RWT S.A. w Radomiu wystąpił do związków zawodowych z propozycją kolejnych zwolnień ( 400 osób ) oraz zawarcia porozumienia w sprawie przerw w pracy przez okres 6 m-cy. KZ NSZZ "S" odrzuciła propozycje Zarządu.

\*\*\*

"S" Sektora Naftowego odrzuciła projekt restrukturyzacji opracowany dla tej branży przez zespół kierowany przez A.Olechowskiego. Zwrócono się do rządu o podjęcie negocjacji w tej sprawie.

\*\*\*

Krajowa Sekcja Morska Marynarzy i Rybaków NSZZ "S" poinformowała, że w ciągu ostatnich 3 lat o 30 % zmalała liczba statków pływających pod polską banderą. Likwidacja floty morskiej oznacza to, że tracą pracę tysiące pracowników ale również ma to negatywny wpływ na gospodarkę całego kraju.

\*\*\*

Rada Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ "S" obarczyła rząd winą za tragiczną sytuację przemysłu spożywczego. Rada zażądała wprowadzenia czasowych ułatwień w imporcie oraz preferencyjnych kredytów na skup, przetwórstwo i inwestycje.

## INFORMACJA

- w sprawie zasiłków przedemerytalnych

W związku z licznymi zapytaniami, dotyczącymi świadczeń przedemerytalnych informuję, że w/w świadczenia będą wypłacane w regionach uznanych za zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym przez KERM, z uchwały Rady Ministrów Nr 39 z 1992 roku plus rejony przedstawione pod obrady KERM przez Zespół Rządowo-Związkowy d/s obszarów szczególnie zagrożonych wysokim bezrobociem strukturalnym w roku 1993.

Wypłaty zasiłków przedemerytalnych będą możliwe po przegłosowaniu w Sejmie nowelizacji Ustawy o Zatrudnieniu. Z naszego regionu żaden rejon nie znalazł się na liście rejonów zagrożonych bezrobociem strukturalnym.

Zdzisław Maszkiewicz

## Kolejne spotkanie Zbrojeniówki z Rządem

W dniu 16 sierpnia doszło do spotkania Solidarności przemysłu zbrojeniowego z przedstawicielami Rządu. Jak wynika z informacji przekazanej przez p.Stanisława Górskiego, uczestnika spotkania, do sprecyzowania stanowisk nie doszło. Strona rządowa przedstawiła propozycje rozwiązań problemów "Zbrojeniówki" w sposób ogólnikowy. Solidarność zakładać przemysłu zbrojeniowego zdecydowała, że do najświeższych propozycji rządowych ustosunkuje się do dnia 20 sierpnia.

W chwili zamykania numeru informacji o podjętych decyzjach przez Sekcję Krajową Przemysłu Zbrojeniowego nie otrzymaliśmy.

*Wypowiedź Macieja Jankowskiego na seminarium "O politykę przemysłową państwa" zorganizowanym przez Forum Inżynierów Polskich 3 lipca na Politechnice Warszawskiej.*

## Jest kilka istotnych rzeczy...

Jest kilka istotnych rzeczy, które trzeba mieć szczególnie na uwadze w najbliższych miesiącach. Po pierwsze - najbardziej sfrustrowaną grupą, w której frustracja przeradza się w agresję, są wysokowykwalifikowani robotnicy opowiadający się za gospodarką rynkową. Akceptują prywatyzację przedsiębiorstw, są potencjalną siłą reformy - ale dzięki sposobowi reformowania najwięcej stracili. Są kompetentni, mają nie wykorzystane możliwości - ale państwo poprzez swój system prowadzenia transformacji wyrzuciło ich poza nawias... Jest to grupa najbardziej mobilna i najbardziej w tej chwili wściekła.

Jest też druga grupa - tzw. "reformatorów" - znacznie łagodniejsza, ale w niej narasta agresja. To oni będą modelować scenę polityczną w najbliższych miesiącach. Już dziś to widać. Strajk w Ursusie - pierwszy, ostrzegawczy. W Żyrardowie - trafimy do "Księgi Guinnessa" - pierwszy zapewne w świecie strajk o bankructwo zakładu. Ostrołęka, która teraz właśnie ma być wpuszczona na giełdę - od poniedziałku wyrzuca część Zarządu i prawdopodobnie rozpocznie strajk. A to świetny zakład.

Pan profesor Kurowski twierdzi, że ta władza jest negatywnie spójna... Nie zgadzam się z tym. Ona nie jest spójna - i to nasze całe szczęście. Gdyby była spójna, to już bylibyśmy Bangladeszem!

Myślenie o państwie i ekonomice ludzi sprawujących u nas władzę wywodzi się bezpośrednio z dyskusji, które były prowadzone w pewnych środowiskach w latach 87-88. Niektórzy szacowni profesorowie (np. Beksiak) zachwycali się wtedy... bazarem. Uważali, że Polska wyjdzie z kryzysu najszybciej ze wszystkich krajów postkomunistycznych, ponieważ w Polsce świetnie funkcjonują bazy. No i z kraju też zrobili bazar!

Elity, które wyszły z tego bazarowego kapitalizmu nie są zdolne do rozwiązywania problemów. W instytucjach, które są powołane właśnie do rozwiązywania problemów - w Sejmie, który dotąd nie umiał określić ustroju państwa, w Belwederze, który bardzo chce władać, ale nie pokazał dotąd żadnego kierunku, żadnej myśli politycznej, w Rządzie, którego członkowie wręcz publicznie przyznają, że ministrowie 60 procent czasu poświęcają na załatwianie różnych spraw z kolegami i polityczne przetargi między resortami, a z pozostałych 40 procent - większość na to samo w swoim ministerstwie - na myślenie o państwie, myślenie stra-







tegiczne, właściwie czasu nie mają...

Mamy więc państwo, którego aparat nie bierze się nawet za określenie problemów, które należałoby rozwiązać!

Słuchałem wystąpień trzech premierów. Jedyne Pan Mazowiecki podał na początku parę swoich tez - moim zdaniem szkodliwych, utrwalających system "układowy" - ale reszta... nic.

Nie słyszałem by Pani Suchocka powiadomiła, że rząd zamierza rozwiązać jakiś program, który nie byłby zgłaszany rok, dwa, trzy lata wcześniej przez Związek. Nie chcę tu chwalić Solidarności utrzymywać, że była to jedyna organizacja, która zauważała problemy - lecz była to najsilniejsza organizacja, która naciska na Rząd, by przyjął te problemy do wiadomości i potraktował propozycje ich rozwiązania poważnie. Propozycje innych, słabszych związków, instytucji, ugrupowań, osób, zdawałoby się, że wpadały w bagno!

Rząd przystępuje do rozwiązywania problemów dopiero w sytuacji kryzysowej, gdy nie ma już innego wyjścia. Przypomnę sprawę zadłużenia zakładów. Zgłaszaliśmy ją, kiedy całe zadłużenie wynosiło 25 bilionów. Kiedy wzrosło do 40 bilionów - strajkowaliśmy. To nie wystarczyło. Teraz zadłużenie wynosi 40 bilionów - i Rząd JUŻ zamierza wziąć się za oddłużanie. Ale, o ile mi wiadomo, pieniądze na oddłużenie są takie same, co na początku. Te same 30 bilionów oparte na zagranicznym funduszu stabilizacyjnym, którego Rząd nie chciał wcześniej ruszyć. Tu nie słyszałem, by coś się zmieniło.

Jeżeli najwyższe organy władzy państwowej - Sejm, Rząd, Belweder - i górne ogniwa organizacji i zrzeszeń społeczno-zawodowych, takie jak Komisja Krajowa NSZZ "Solidarność", Rada OPZZ, zarządy stowarzyszeń - nie będą się zajmowały rozwiązywaniem problemów, lecz tylko załatwianiem spraw, to nic z reformowania nie wyjdzie i żadna racjonalna, spójna myśl nie uzyska siły przebicia. Będziemy dalej mieli w Polsce niby-kapitalizm, nietwórczy, drenujący - racjonalny wtedy, gdy się chce budować system oligarchiczny, niedemokratyczny.

Wielu ludzi z elit władzy buduje taki system świadomości. Wielu innych, którzy zdają sobie z tego sprawę i chcieliby coś zmienić, nie ma odpowiednich kompetencji by temu przeciwdziałać.

Bo system oligarchiczny wiąże polityków z gospodarką w ten sposób, że ludzi kompetentnych odrzuca. To system załatwiania "ja tobie, a ty mnie". "ja tobie kredyt, ty mnie posadę", "ja tobie oddłużę zakład, a ty mnie poprzysz w mojej sprawie". Skończy się to oligarchią albo dyktaturą!

Na rozwój takiego systemu pozwala zasada zbiorowej nieodpowiedzialności. Nie wyegzekwowaliśmy dotąd nigdy od nikogo odpowiedzialności politycznej. Powyżej pewnego szczebla przestaje istnieć odpowiedzialność zawodowa (jak robotnik ukradnie klucze to jest złodziejem, jak dyrektor ukradnie zakład - to jest biznesmenem). W tej sytuacji deprecjonuje się pojęcie kariery zawodowej. Najzdolniejszy zawodowiec może w każdej chwili utracić swoje stanowisko, jeżeli zdecyduje o tym układ polityczny. Tak było np. z dyrektorem LOT-u, którego wyrzucono na podstawie sfałszowanych danych ekonomicznych - ministerstwo o tym wiedziało.

Nagminnie łamane jest prawo karne, prawo pracy, prawo handlowe. Prawo się deprecjonuje, powstają całe obszary bezprawia...

Na spotkanie z bezrobotnymi w małej, pięcioletniej miejscowości na tzw. "ścianie wschodniej" przybyło około 250 osób - i nie było wśród nich młodych. Okazało się, że wszyscy młodzi już pracują. W gangach przemytniczych! Przemycają, przeprowadzają, przechowują... Szukanie pracy już ich nie interesuje!

Poważnym problemem jest nieuczciwa konkurencja. I to nie tylko zagraniczna - ale właśnie wewnętrzna. Zniechęca

skutecznie do inwestowania w produkcję... Wszystko u nas można "załatwić". Licencje, kredyty, ulgi podatkowe etc. Odstrasza to poważnych inwestorów. Bo jeżeli nawet im samym udało się "załatwić" dogodne warunki i ulgi - to nie mają żadnych gwarancji, że kiedy włożą w inwestycje ogromne pieniądze, które zwrócić się mogą dopiero po wielu latach, których nie można szybko wycofać - nie zjawi się ich konkurent i nie uzyska od tego samego urzędnika ulg jeszcze większych, z urzędniczą pomocą nie wyeliminuje ich z rynku... Wszystko zależy od urzędnika, a nie od trybu postępowania. W systemie "załatwiania" jedni dostają wielkie ulgi, inni mniejsze, jeszcze inni nie dostają nic. W tej sytuacji niemożliwa jest uczciwa konkurencja...

W ciągu tych najbliższych kilku miesięcy powinny łączyć się osoby, grupy ludzi i ich organizacje, które stworzą wystarczającą siłę, by promować strategiczny program rozwiązujący najważniejsze problemy. Trzeba stworzyć lub znaleźć wśród istniejących, przez propagandę wygłuszanych programów, program, który przywróci pracownikom szanse na korzyści z przeprowadzanej reformy i wykorzysta tkwiące w nich możliwości; wyłonić i wypromować ludzi zdolnych do strategicznego myślenia o państwie, do stawiania i rozwiązywania problemów; wyeliminować ludzi odpowiedzialnych za dotychczasową politykę, a politycznie nieodpowiedzialnych, często zmieniających maskę, poglądy, ugrupowania polityczne - byle utrzymać się w systemie władzy, wyeliminować ludzi odpowiedzialnych za deprecjację prawa, korupcję i nieuczciwą konkurencję. Musimy wywierać nacisk polityczny, merytoryczny i "uliczny", by uzyskać zmiany, o które nam chodzi.

Zdecydowany nacisk skutkuje. Np. cicho o tym w publikacjach, ale głównie ze względu na nacisk Związku obniżono stawkę VATu na energię z planowanych 22 do 7% i zrezygnowano z przewidzianej na sierpień podwyżki cen.

To szczególne rzeczy, które trzeba mieć na uwadze w najbliższych miesiącach.

/ przedruk z "Kuriera Mazowsze" nr 253 /

## Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych Transportowo-Sprzętowych

w Radomiu ul. Wernera 9/11  
tel. 218-24, 223-94

świadczy usługi transportowo-sprzętowe w zakresie:

- najem dźwigów samochodowych
- najem żurawi wieżowych z montażem
- najem zestawów do przewozu elementów prefabrykowanych
- przewóz masy betonowej wraz podajnikiem do betonu (pompa Stetter)
- najem maszyn do robót ziemnych
- najem średniego sprzętu budowlanego (betoniarki 150-40 l, agregaty tynkarskie, sprężarki, podajnik do betonu marki POBET)
- usługi remontowe

### PUBTS w Radomiu wydzierżawi

pomieszczenia znajdujące się w Radomiu ul. Wernera 9/11 o powierzchni 50m<sup>2</sup> nadające się na sklep ewentualnie biuro

Tel. 252-61, 252-51



## WYBIERZ SOLIDARNOŚĆ

Cztery lata po zwycięstwie wyborczym Solidarności nadzieje Polaków poddane zostały bardzo poważnej próbie. Sposób sprawowania władzy przez obecne elity polityczne budzi coraz większy sprzeciw, a wiara w sens ponoszenia kosztów przebudowy państwa gwałtownie spada. W tej sytuacji - Związek zdecydował się wziąć udział w wyborach parlamentarnych, by czynnie uczestniczyć w pracach ustawodawczych i skutecznie kontrolować władzę wykonawczą.

### TO TRZEBA ZAŁATWIĆ

Dotychczasowa polityka służyła burzeniu a nie budowaniu. Wadliwe prawo i niewłaściwe wzorce działań ekonomicznych sprzyjają powstawaniu patologii społecznych i gospodarczych. Bezwzględna rywalizacja, prowadząca do nieuzasadnionego bogacenia się nielicznych kosztem ubożającej większości, niszczy społeczeństwo i państwo. Budowa demokratycznego państwa wymaga decentralizacji władzy, odbudowy więzi społecznych, pogłębienia związków z Polakami na całym świecie. Państwo i jego instytucje muszą być przyjazne człowiekowi. Oznacza to, iż życie społeczne trzeba podporządkować następującym zasadom:

- Wszystkie instytucje społeczne i państwowe służyć muszą człowiekowi - obywatelowi demokratycznego państwa.

- Stosunki między władzą a społeczeństwem, państwem a obywatelami, pracodawcami a pracownikami oprócz należytej współpracy, współdziałania, partnerstwa.

- Wypracowane wspólne dobro musi służyć wszystkim. Polska musi być bezpieczna, suwerenna politycznie i ekonomicznie.

Wymaga to działania:

### W SFERZE USTROJOWEJ

Fundamentalne zasady ustrojowe winny zostać ustalone przez społeczeństwo w referendum.

NSZZ "S" opowiada się za demokracją parlamentarną i ordynacją wyborczą mieszaną. Podstawę struktury społecznej powinien stanowić samorząd, w tym samorząd terytorialny.

Należy zdecentralizować budżet państwa i wzbogacić budżety gminne, ułatwić tworzenie dobrowolnych struktur ponadgminnych. Zmniejszając zakres obowiązków państwa w miarę przejmowania ich przez instytucje i obywateli, należy pamiętać, że nie mogą pojawiać się obszary za które nikt nie odpowiada.

### W SFERZE GOSPODARCZEJ

Doktrynalne niszczenie istniejących struktur gospodarczych należy zastąpić polityką ich uzdrawiania, przekształcania i unowocześniania.

A oto hasłowo ujęte zadania, które Związek chce realizować:

- Równość wszystkich podmiotów gospodarczych wobec prawa, a szczególnie równość obciążeń podatkowych i równy dostęp do kredytów.

- Uzdrawienia systemu finansowania państwa, reforma systemu bankowego.

- Określenie kierunków polityki przemysłowej i rolnej, polityki podatkowej i celnej, sprzyjającej rozwojowi rynku artykułów rolnych.

- Rozwijanie nowoczesnej, wysoko przetworzonej produkcji.

- Wprowadzenie instrumentów prawnych i ekonomicznych zachęcających do inwestowania.

- Pełna samodzielność decyzyjna przedsiębiorstw państwowych.

- Wprowadzenie partnerskiego stylu zarządzania zakładami.

- Wielofunkcyjny rozwój wsi, ceny minimalne na artykuły rolne.

- Rozwiązywanie problemu regionów zacofanych, ochrona

środowiska naturalnego.

**NSZZ "S" nie godzi się na doktrynalną, odgórnie przeprowadzaną prywatyzację.**

Przekształcenia własnościowe wymagają akceptacji i współdziałania obywateli.

Opowiadamy się za rzeczywistym uwłaszczeniem społeczeństwa.

Należy stworzyć możliwości prawne i finansowe wykupu akcji przedsiębiorstw przemysłowych i rolnych przez pracowników, rolników, ich rodziny. Proponujemy np. wprowadzenie w zakładach pracy rachunków inwestycyjnych, nie opodatkowanych, na które pracownicy mogliby wpłacać część wynagrodzenia.

W sferze reprivatyzacji opowiadamy się za rekompensatami w bonach kapitałowych oraz - wszędzie tam, gdzie jest to możliwe - zwrotem majątków w naturze. Wymaga to wydzielenia części majątku państwowego na potrzeby funduszu reprivatyzacyjnego. Jednocześnie, zdając sobie sprawę, że przebudowa gospodarki jest procesem stwarzającym warunki do wszelkiego rodzaju nadużyć, NSZZ "S" będzie domagać się jednoznacznego określenia odpowiedzialności personalnej za podejmowane decyzje oraz przyjęcia uchwały o nieprzedawnieniu odpowiedzialności politycznej i karnej za działania godzące w interes skarbu państwa.

### W SFERZE POLITYKI SPOŁECZNEJ

Państwo winno być gwarantem minimalnej płacy, rent i emerytur, zasiłków dla bezrobotnych, odpowiadać za stworzenie i działanie instytucji: ubezpieczeń społecznych, opieki zdrowotnej, pomocy społecznej, szkolnictwa, kultury i nauki. Państwo powinno stymulować poprawę warunków pracy.

Tu hasłowo ujęte zadania to :

- Likwidacja trwałego bezrobocia

- Płaca wystarczająca na utrzymanie rodziny

- Realna pomoc państwa rodzinom ubogim.

- Zapewnienie dzieciom i młodzieży możliwości nauki na wszystkich poziomach kształcenia

- Ubezpieczenia społeczne, stanowiące rzeczywiste zabezpieczenie na starość, w razie choroby, macierzyństwa, inwalidztwa i bezrobocia.

- Powszechne ubezpieczenie społeczne, zapewniające równy dostęp do usług medycznych.

- Stworzenie każdej rodzinie szans na uzyskanie samodzielnego mieszkania

Celem polityki społecznej jest bezpieczeństwo i samodzielność ekonomiczna rodzin.

Parlament najbliższej kadencji musi wreszcie dokonać politycznego zamknięcia okresu PRL i uchwalić konstytucję, otwierającą nowy rozdział w historii Polski. Przy podejmowaniu takich decyzji nie może zabraknąć przedstawicieli organizacji skupiającej ludzi wszystkich zawodów, mieszkających w najdalszych zakątkach Polski. To dzięki nim posłowie NSZZ "S" będą wiedzieli, co się dzieje daleko od ulicy Wiejskiej.

Przedruk z Tygodnika Solidarność



Marlan Krzaklewski

## Reformy nie gwarantują stabilności

/Część III i ostatnia wystąpienia przewodniczącego KK na Zjeździe w Zielonej Górze, w ramach dyskusji programowej/

### Związek a partie polityczne

Bardzo ważna jest także taktyka w stosunku do partii politycznych. One praktycznie chcą wykorzystać Związek w sposób instrumentalny, więc musimy zaprogramować formę separacji politycznej. Nie znaczy to, że nie będzie dialogu, ale separacja jako odpowiedź na oddziaływanie negatywne partii politycznych w stosunku do struktur związkowych. I tu mam apel do członków partii politycznych, którzy dzięki zasadom pluralizmu w naszym Związku mogą zrzesać się w nim i działać, żeby przynosili inspiracje nie od partii na Związek, w sensie przechwytywania elektoratu i używania Związku jako narzędzia. Zmieńmy tu kierunek - od Związku do partii politycznych. Działacz związkowy "Solidarności", który jest członkiem partii politycznej, powinien tak swoją funkcję realizować, żeby ta inspiracja przenoszona na partie była wykładnią tego, co zostało zadecydowane w demokratycznym głosowaniu w strukturach Związku, a nie przez mniejszościowe poglądy.

A teraz kolejne "narzędzie" tak kontrowersyjne - niestety czasami nie stojące na wysokości zadania - "Klub Parlamentarny". Będziemy jeszcze na ten temat dyskutować. Wiadomo, że mamy swoje doświadczenia, że nie może być sytuacji niewykonywania uchwał krajowych władz Związku. I każdy kto będzie kandydował z naszej listy musi wcześniej znać te warunki, które określimy. Jeżeli na nie się zdecyduje, to już nie ma dwuznaczności. Nikt nikogo nie zmusza.

### Związek a jego agendy

Przechodząc do kolejnych spraw - bardzo ważne jest w ramach akcji pozyskiwanie członków Związku - duża aktywność w działalności agend: ubezpieczeniowych, przekwalifikacyjnych, charytatywnych, wyraźnie działających dla potrzeb członków Związku. Bo na razie nasz Związek negocjuje, strajkuje za wszystkich pracowników i praktycznie obywateli w naszym kraju. I dobrze. Taka jest rola Związku "Solidarność", ale musimy pokazać naszym członkom - płacisz składkę, a więc masz, jako członek Związku coś szczególnego w zamian za to.

### Związek a scena polityczna (strategia działania w obliczu możliwych scenariuszy)

A teraz ta część polityczna, bo w tym kontekście żyjemy. Nie jesteśmy w bilansie sił politycznych tą strukturą, która walczy o władzę, ale liczymy się w nim. Musimy zatem mówić o tym jak mamy się znaleźć w tym kontekście. Bardzo ważna jest w tej chwili diagnoza sytuacji politycznej odniesiona do zaawansowania reformy systemu. Narzuca się tutaj wniosek oparty o obserwację z ostatnich miesięcy. Reformy demokratyczno-ekonomiczne nie doszły jeszcze do poziomu gwarantującego stabilność społeczną. Jednak część opozycyjnych polityków gotowych jest przerwać to nie dokończone dzieło, w ramach swojej działalności politycznej układać się programowo i taktycznie z ekskomunistami. Mogą to robić w państwie demokratycznym, ale znamienne jest to, że nie dokończono reform, a już pojawił się układ z ekskomunistycznymi partiami. Taka decyzja niektórych partii politycznych, to rezygnacja z tych reform, które postawiliśmy sobie na początku. Oznacza to ich

zablokowanie, oraz utrwalenie i przeniesienie, na grunt naszych reform, porządków i układów przeniesionych z tamtej epoki. W związku z tym, musimy wyraźnie przygotowywać się na różne warianty, które wynikają z tej sytuacji. Realizując dyskusję o wyborach musimy dzisiaj dyskutować o wariantach politycznych. Nawet o takim wariantcie, w którym wyłoniona jest w wyborach demokratycznych grupa większościowa z przewagą ekskomunistów lub ze znacznym ich wpływem. Na ten wariant musimy się przygotować i o tym dyskutować. Wiadomo, że wtedy Związek nie będzie mógł tworzyć porozumienia w sensie takiego dialogu, jak to zostało określone w naszych przesłaniach programowych. Na pewno będzie musiał się zachować wyjątkowo rewindykacyjnie i zaprezentować demokratyczną metodę zmiany tego układu. Właśnie nie na zasadzie przemocy, ale jak robiliśmy to w 80 roku. Jest to scenariusz jeden z wielu, też musimy o nim dyskutować.

Inne scenariusze też są i musimy się przygotować na różne warianty, także jeśli chodzi o liczebność naszej reprezentacji. Musimy być przygotowani nawet na sytuację, w której nie przekroczymy progu 5 procent, bo już niektórzy chcą wyprzedzić nawet tak dramatyczną sytuację, mówiąc, że już nie będzie Związku. A więc prosilibym, żeby te warianty stały się także dzisiaj tematem dyskusji, bo za cztery, sześć miesięcy mogą stać się dla nas rzeczywistością.

Jeśli chodzi o wybory, to nie tylko ważne jest określenie warunków dla klubu, ale bardzo ważna jest nasza tożsamość w wyborach. Musimy tym razem mocniej sięgnąć po ludzi, którzy będą ekspercko pracować dla nas. Po autorytety. Wiadomo jednak, że ci ludzie, kandydując z naszych list, będą musieli przyjąć te warunki, o których mówiliśmy.

W tych szerokich działaniach politycznych musimy wyrazić swój stosunek do przyszłych prac nad Konstytucją i do tego jak powinna wyglądać, żeby gwarantowała nasze cele statutowe i programowe. Na pewno musimy się ustosunkować do przyszłej ordynacji wyborczej, bo ta nie jest w odczuciu związkowców i "Solidarności" właściwa.

Musimy nadal mocno postawić na dokończenie uchwały poprzedniego Zjazdu KK, dotyczącej lustracji i dekomunizacji.

### Podsumowanie

Te trzy sprawy generalnie dla kraju i Związku powinny być jednym z podstawowych pakietów jego działań, jak też działania Klubu Parlamentarnego.

Jeśli chodzi o wymiar polityczny naszej działalności wyraźnie musimy powiedzieć, że w stosunku do rządzących, bez względu na to, jaka wyłoni się ekipa, nawet może bardzo "sympatyczna" - musimy wyegzekwować przestrzeganie prawa przez rządzących. Żeby nie było różnicy w prawie ustawowym i w prawie, które rząd podpisał z nami jako porozumienie negocjacyjne. Tu nie może być różnicy! Jeżeli nasz partner państwowy, polityczny będzie to różnicował, będziemy mogli mówić o niemoralnym sposobie rządzenia.

Tego typu sposób rządzenia doprowadził do tak zdeterminowanej decyzji w stosunku do aktualnego rządu.

Na koniec w podsumowaniu tych dwóch spraw politycznych i związkowych, wynika aktualny podstawowy cel naszego związku: walka o właściwy ze względów społecznych, pracowniczych i politycznych podział konsumpcji w naszym kraju, podział Produktu Krajowego Brutto. To wyegzekwowanie rozwiązań systemowych, dotyczących gwarantowania po raz pierwszy wzrostu płac realnych, gdy jest wzrost produktu krajowego, ma wymiar nie tylko związkowy, ale polityczny, społeczny i prawny jak mówiłem.



## Zdaniem Inspektora

/wg Regionalnego Informatora  
"Solidarność" Ziemi Łódzkiej/

- Moja żona pracuje w dużym prywatnym zakładzie krawieckim. Często po 12-14 godzin na dobę, a także we wszystkie wolne soboty. Pracodawca płaci jej wynagrodzenie według własnego uznania, z tym że oficjalnie ma na umowie o pracę najniższe krajowe wynagrodzenie na miesiąc. W związku z tym pytamy, czy w prywatnych zakładach można wynagradzać pracowników według własnego uznania, nie uwzględniając jednocześnie zasad wynagradzania za pracę w godzinach nadliczbowych i w wolne soboty?

- Problemy postawione w pytaniu są typowe dla pracowników wielu prywatnych zakładów. Tego rodzaju metody, z punktu widzenia prawa pracy są nieprawidłowe. O podziale i strukturze wynagrodzenia, między innymi, powinna decydować forma tego wynagrodzenia. W zakładach mogą być obecnie stosowane następujące formy wynagradzania: czasowa, czasowo-premiowa, akordowa, dniówkowo-zadaniowa, prowizyjna. Każda z tych form wynagradzania charakteryzuje się określonymi cechami. Ale w każdym przypadku wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, w wolne soboty, niedziele i święta, a także w porze nocnej, obowiązują wszystkich pracodawców, a więc i prywatnych, ściśle określone prawem pracy reguły wynagradzania.

I tak w przypadku wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych (ponad 8 godzin na dobę) obok normalnego wynagrodzenia przysługuje dodatek określony w przepisach płacowych, obowiązujących w konkretnych zakładach. W przypadku braku oddzielnej regulacji ma zastosowanie artykuł 134, par.1 kp, w myśl którego za pracę w godzinach nadliczbowych przysługuje dodatek w wysokości:

- 50 proc. wynagrodzenia, wynikającego z osobistego zaszeregowania pracownika, za pracę w dwóch pierwszych godzinach nadliczbowych na dobę.

- 100 proc. tego wynagrodzenia za pracę w dalszych godzinach nadliczbowych oraz godzinach przypadających w nocy, lub w niedzielę i święta. Dodatek ten nie przysługuje za pracę w niedzielę i w święta w normalnym czasie, jeżeli pracownikowi udzielono innego dnia wolnego od pracy w tygodniu.

W celu prawidłowego rozliczenia czasu pracy i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i w wolne soboty i święta oraz w porze nocnej, powinna być prowadzona ścisła dokumentacja przez pracodawcę. Dobrze byłoby również, aby sami pracownicy rejestrowali czas wykonywania pracy, w celu prawidłowego rozliczenia.

Natomiast wysoce niekorzystne jest z punktu widzenia pracownika podpisywanie umów, z których wynika pobieranie innego, niż faktyczne, wynagrodzenia (najczęściej niższego). Często bowiem pracodawcy otrzymują świadczenia, chociażby z ubezpieczenia społecznego, właśnie według wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę, a jednocześnie potwierdzonego w deklaracji składanej w ZUS przez pracodawcę. W ten sposób świadczenia te są niejednokrotnie wypłacane w niższej wysokości od tej, która mogłaby być wypłacana, gdyby w umowie o pracę podane było rzeczywiste, a nie fikcyjne wynagrodzenie.



- Czy w zakładzie pracy, w którym działa tylko jeden związek zawodowy, a pracownik nie należy do tego związku, trzeba przeprowadzić konsultację, zanim taki pracownik otrzyma wypowiedzenie warunków pracy? Jestem działaczem związkowym w jednym z łódzkich przedsiębiorstw. Nie wiem czy stanąć w obronie zwalnianego pracownika, czy też nie? Pragnę dodać, że osoba, o której mówię, nie zgłosiła wniosku o obronę swoich praw przez nasz związek.

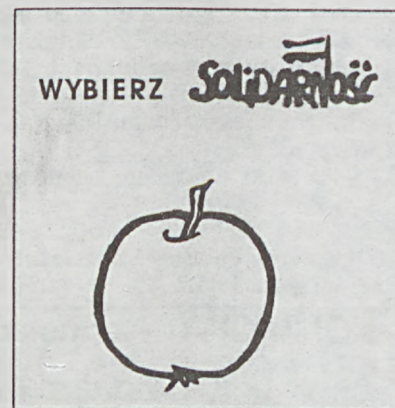
- Z odpowiednich przepisów kodeksu pracy wynika, że kierownik zakładu, w którym działa organizacja związkowa, zawiadamia tę organizację na piśmie o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę osobie zatrudnionej na czas nieokreślony. Niezależnie, czy jest ona członkiem związku zawodowego, czy też nie. Mówi o tym art. 7 ustawy o zw.zawodowych. Konkretnie postawy działa-

czy związkowych w takich przypadkach regulują przepisy prawne.

- Zostałam zwolniona z pracy w ramach redukcji etatów. W związku z tym zwolnieniem wypłacono mi odprawę pieniężną. Jednakże z wypowiedzeniem umowy o pracę ja się nie pogodziłam i wystąpiłam do Sądu Pracy o przywrócenie do pracy. Sąd uwzględnił mój wniosek i przywrócił mnie do pracy. Do czasu rozstrzygnięcia całej sprawy ostatecznym i prawomocnym wyrokiem pozostaję bez pracy, już około pięciu miesięcy. Co w takiej sytuacji dzieje się z wypłaconą mi wcześniej odprawą? Zakład pracy żąda jej zwrotu. Czy słusznie?

- Odprawa pieniężna wypłacana pracownikowi w związku z rozwiązaniem stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu, w przypadkach przywrócenia pracownika do pracy, polega na zaliczeniu po poczet wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Oznacza to, że zasądzone wynagrodzenie za okres pozostawania bez pracy ulega pomniejszeniu o kwotę wypłacania pracownikowi odprawy. Oczywiście pod warunkiem, że pracownik w ciągu siedmiu dni od przywrócenia do pracy zgłosił gotowość niezwłocznego jej podjęcia.

Wyżej wymienione stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku 9.11.1990 roku, opublikowanym w orzecznictwie Sądów Polskich.



BIULETYN INFORMACYJNY  
ZARZĄDU REGIONU  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
ZIEMIA RADOMSKA  
26-600 Radom  
ul. Traugutta 30  
tel. 251 - 61, fax 238 - 04  
Redakcja: ANNA RAJCHERT  
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL - CIO  
.....  
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska  
BGŻ O/W Radom Nr: 867010 - 11093 - 271 - 1